

## MARINES: ROBOTY BĘDĄ EWAKUOWAĆ RANNYCH?

---

USMC testowało kilkutonowego bezzałogowca Expeditionary Modular Autonomous Vehicle (EMAV). Sprawdzian tym razem polegał na możliwościach ewakuowania rannych żołnierzy z pola walki. Platforma EMAV jest też bazą dla lądowego bezzałogowca RCV-L, testowanego przez inny rodzaj sił zbrojnych USA - wojska lądowe.

Pod koniec czerwca 1. batalion 2. pułku 2. dywizji amerykańskich Marines przeprowadzili testy w obozie szkoleniowym Camp Lejeune nowego bezzałogowego wozu ewakuacji medycznej Expeditionary Modular Autonomous Vehicle (EMAV) od koncernu Pratt Miller.

**Czytaj też:** [Armia amerykańska z prototypami robotów bojowych](#)

Hybrydowy (z napędem elektrycznym i spalinowym) bezzałogowiec o dopuszczalnej masie całkowitej 6 350 kg jest w stanie się rozpędzić do 72 kilometrów na godzinę, transportując ze sobą ładunek oraz rannych żołnierzy, o sumarycznej masie do około 3 260 kilogramów. Potrafi pokonywać 60-centymetrowe przeszkody pionowe przy nawet 60-procentowym kącie natarcia i 40-procentowym przechyle bocznym.

Pokład górny wozu jest długi na 384 i szeroki na 150 centymetrów. Ta duża powierzchnia zezwala na dostarczanie w rejon prowadzenia operacji większe ładunki lub tak jak zademonstrowała ostatnimi czasy piechota morska - ewakuować rannych z zagrożonego terenu. Sam EMAV może zostać przetransportowany przez śmigłowce transportowe Osprey V-22 i CH-47.

EMAV jest platformą, która stanowi bazę dla pojazdu RCV-L, badanego przez inny rodzaj sił zbrojnych USA - wojska lądowe. Armia amerykańska w styczniu ubiegłego roku zawarła kontrakt z Pratt Millerem i QinetiQ na dostawy czterech prototypów RCV-L (z prawem opcji na dodatkowe szesnaście). W listopadzie 2020 roku zaś nastąpiły ich pierwsze odbiory i natychmiast rozpoczęła się wieloletni proces testowania.



# PODRÓŻ Z NAVALEM

*"dzielim się z wami moim doświadczeniem planowania podróży, pakowania sprzętu, pobytu za granicą i przetrwania w skrajnie trudnych warunkach."*

Sklep.Defence **24**

Reklama

RCV-L jest wyposażony w zdalnie sterowany moduł uzbrojenia Kongsberg Protector CROWS-J i uzbrojony w wielkokalibrowy karabin maszynowy M2 12,7 mm, zapewniający żołnierzom odpowiednie wsparcie ogniowe.

Armia amerykańska w ramach budowy zdolności Manned Unmanned Teaming (MUM-T) kilka programów, mających na celu pozyskanie m.in. kilku klas lądowych bezzałogowców, a także budowę sieci sterowania i zdolności współdziałania z platformami bezzałogowymi. Jednym z obszarów prowadzonych prac właśnie roboty bojowe o DMC do 7 ton, aczkolwiek równolegle US Army także interesuje się cięższymi rozwiązaniami, o masie nawet 10 czy 20 ton (odpowiednio RCV-M i RCV-H).

Testy poligonowe potrwać do 2023 roku, stopniując poziom zaawansowania wykonywanych działań. Wtedy też US Army zdecyduje, czy ostatecznie program pozyskania bezzałogowych wozów lądowych na platformie EMAM zostanie przyjęty do armii. Jak widać, ta sama platforma jest też bazą dla testów US Marines.

**Czytaj też:** [US Army odebrała pierwszy lekki robot bojowy](#)